

Wojciech Chudzik

Wpływ Centralnego Okręgu Przemysłowego na środowisko wiejskie (1937–1939)

Rocznik Lubelski 41, 214-224

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WOJCIECH CHUDZIK
Lublin

Wpływ Centralnego Okręgu Przemysłowego na środowisko wiejskie (1937–1939)

.....

Artykuł stanowi przyczynek do poznania wpływu, jaki budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP) wywarła na wieś oraz jej społeczność. Czynniki obiektywne (które jedynie przez okres trwający kilkadziesiąt miesięcy dały możliwość tworzenia inwestycji przemysłowych w centrum Polski) zadecydowały o konieczności zweryfikowania niezrealizowanych często programów podniesienia poziomu gospodarczego wsi w COP oraz stwierdzenia, czy stanowiąc one mogły skuteczną alternatywę na poprawę warunków życia społeczeństwa wiejskiego. Krótki przegląd stanu badań dokonany w artykule dowiódł, że poruszany problem nie został do tej pory należycie zanalizowany oraz że w dotychczasowej literaturze skupiono się głównie na kwestii zatrudniania mieszkańców wsi przy pracach inwestycyjnych z częstym pomijaniem innych korzyści gospodarczych (niejednokrotnie potencjalnych), które wieś COP uzyskiwała bądź mogła uzyskać. W niniejszym artykule te zagadnienia szczegółowo omówiono.

Słowa kluczowe: Centralny Okręg Przemysłowy, rolnictwo, robotnicy niewykwalifikowani, edukacja zawodowa, wiejskie organizacje społeczne, aktywizacja zawodowa i gospodarcza, rynek pracy, przemiany społeczno-ekonomiczne

.....

Centralny Okręg Przemysłowy (COP) był największą inwestycją Drugiej Rzeczypospolitej. Za głównego twórcę jego koncepcji uważany jest Eugeniusz Kwiatkowski. Budowę ogłoszono na początku 1937 r., a realizatorem znacznej części inwestycji było państwo. COP tworzono na terenach należących do czterech województw: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego i lwowskiego. Podzielono go na trzy funkcjonalne rejony: „A” – kielecki (surowcowy), „B” – lubelski (aprowizacyjny), „C” – sandomierski (przemysłu przetwórczego). Stawiano głównie fabryki przemysłu wojennego, ale realizowano również inwestycje w zakresie budownictwa mieszkaniowego, infrastruktury drogowej, energetycznej itp.¹

¹ Zob. szerzej: J. Gołębiowski, *COP: dzieje industrializacji w rejonie bezpieczeństwa 1922–1939*, Kraków 2000.

Decyzja o budowie COP podyktowana była m.in. czynnikami społeczno-demograficznymi. Powszechnie podaje się, że miał on doprowadzić do zmniejszenia miejscowej nadwyżki ludności wiejskiej, która znalazłaby pracę w zawodach pozarolniczych. Motorem napędowym tego procesu miały być inwestycje przemysłowe. W jednym z najważniejszych źródeł dotyczących omawianego tutaj zagadnienia – w dziele Henryka Radockiego pt. *COP w Polsce* – znajduje się informacja, że w stanie na 1939 r. gęstość zaludnienia w COP wynosiła ok. 104 osoby na 1 km², gdy jednocześnie w skali ogólnopolskiej ten współczynnik osiągał poziom 90 mieszkańców na 1 km². Wysokie przeludnienie w połączeniu ze znacznym odsetkiem społeczeństwa utrzymującego się z rolnictwa przekładał się na wadliwą strukturę społeczno-zawodową².

Rozważania podjęte w niniejszym artykule mają na celu przedstawienie, w jaki sposób przedsięwzięcia inwestycyjne, realizowane projekty gospodarcze (inicjowane również przez organizacje społeczne i gospodarcze), a także inne szczegółowe elementy koncepcji COP wpływały lub miały szansę wpłynąć na miejscową wieś. Zadanie to nie jest łatwe z kilku względów. Po pierwsze, budowę COP rozpoczęto dwa lata przed wybuchem drugiej wojny światowej, w związku z czym trzeba dokonać oceny skutków inwestycji, które realizowano w niedługim, dwuletnim okresie, a po drugie, COP w dużej mierze był projektem, który miał być realizowany przez długie lata, wybuch wojny natomiast przerwał wiele inwestycji. Tworzenie nowego okręgu przemysłowego stanowiło tylko część długofalowego 15-letniego ogólnopolskiego programu gospodarczego, a dopiero trzeci z pięciu etapów programu zaplanowany na lata 1945–1947 ostatecznie miał rozwiązać problemy gospodarcze polskiej wsi³. W związku z tym oceny wpływu COP na wieś należy dokonać ostrożnie, uwzględniając również te zaplanowane i niezrealizowane projekty. Nie należy koncentrować się zatem w tej ocenie na „stanie zastanym” tuż przed wybuchem wojny. W efekcie zatem historia w niniejszych rozważaniach musi stać się po części alternatywna. W artykule zamierzam przedstawić wybrane przykłady z dziejów COP, które ukażą jego pozamiejskie lub pozaprzemysłowe aspekty. Postaram się dowieść, że miał on unowocześniać wieś i stymulować zawodowo jej mieszkańców, jednocześnie niekoniecznie angażując ich do pracy w fabrykach. Próby aktywizacji gospodarczej terenów wiejskich COP miały przybrać różne formy i każdą z nich postaram się przeanalizować. Prowadzone tutaj wywody traktuję jako przyczynek do dalszej dyskusji i rozwijania omawianej problematyki.

W moim odczuciu w dotychczasowym dorobku badawczym brakuje próby podjęcia konstruktywnej, szczegółowej, a zarazem syntetycznej, a przede wszystkim trafnej oceny zarówno elementów programowych COP związanych z wsią, jak i jego wpływu na miejscową wieś. Mieczysław Mieszczankowski w jednym ze swoich ważniejszych dzieł, zatytułowanym *Rolnictwo Drugiej Rzeczypospolitej*⁴, ograniczył się do opinii, że ewentualna dalsza realizacja COP, nieprzerwana wy-

2 H. Radocki, *Centralny Okręg Przemysłowy w Polsce*, Warszawa 1939, s. 42–43, 58–61.

3 S.M. Zawadzki, *Centralny Okręg Przemysłowy. Przyczynek do zagadnienia genezy struktury przestrzennej przemysłu polskiego*, „Przegląd Geograficzny” 1963, t. 35, z. 1, s. 53.

4 M. Mieszczankowski, *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1983.

buchem wojny, mogła poprzez proces industrializacji zmienić polską gospodarkę w przemysłowo-rolniczą⁵. Z kolei Marian Marek Drozdowski raptem w kilku zdaniach swojej sztandarowej książki *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936–1939*⁶ poruszył sprawę ludności wiejskiej w COP. Wskazał on m.in. na pojawianie się konfliktu interesów między bezrobotnymi mieszkańcami miast i wsi. Wspomniał również o istniejących w pierwszych miesiącach budowy COP niekorzystnych warunkach pracy byłych chłopów zatrudnionych w prywatnych firmach⁷. M.M. Drozdowski konstatował również, że „początki nowoczesnej industrializacji, których wyrazem była budowa COP, rodziły w związku z migracją ludności chłopskiej dezintegrację jej dotychczasowego środowiska społecznego. Więzy społeczne i związane z nimi normy społecznej moralności ulegały poważnemu zachwianiu. Nowi robotnicy bowiem mieli poważne trudności w adaptacji proletariackich norm życia społecznego”⁸. Częściowego zbadania omawianego problemu podjął się również Juliusz Petrus – autor artykułu *Budownictwo Centralnego Okręgu Przemysłowego na Rzeszowszczyźnie i jego wpływ na kształtowanie się stosunków gospodarczo-społecznych*⁹. Scharakteryzował on sytuację społeczno-gospodarczą terenu mniej więcej odpowiadającego rejonowi „C” i stwierdził m.in., że w większości powiatów analizowanego obszaru dynamika zatrudnienia była zbyt słaba w porównaniu z przyrostem ludności wiejskiej wchodzącej z roku na rok w wiek produkcyjny, a to z kolei praktycznie hamowało pozytywny wpływ COP na zmniejszenie liczby niezatrudnionej ludności rolniczej. Wydaje się, że taka ocena wynika poniekąd z krótkowzrocznego oglądu, jeśli weźmiemy pod uwagę niedługi czas realizacji części planów związanych z COP. Ponadto J. Petrus rozpatrywał m.in. te powiaty, w których w latach 1937–1939 inwestycje były bardzo ograniczone¹⁰.

Wpływ COP na środowisko wiejskie trudno ocenić za pomocą dokładnych danych statystycznych. Niestety teren ten nie stał się obiektem szczegółowych badań, dzięki którym można byłoby dokładnie określić zmianę miejscowego poziomu zatrudnienia i idące za tym przeobrażenia w strukturze społeczno-zawodowej. W latach 1938–1939 Wydział Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Wiejskich Instytutu Puławskiego w sześciu wsiach COP przeprowadził ankietę, której wyniki miały posłużyć do naświetlenia wpływu uprzemysłowienia w COP na wieś. I właśnie w oparciu o te dane autorzy pracy *Przemiany wsi rzeszowskiej na tle socjalistycznej industrializacji kraju* dokonali różnych zestawień statystycznych¹¹. Na podstawie jednego z nich możemy się dowiedzieć, że wśród osób, które pozostały

5 *Ibidem*, s. 434.

6 M.M. Drozdowski, *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936–1939*, Warszawa 1963.

7 *Ibidem*, s. 149–150.

8 *Ibidem*, s. 150.

9 J. Petrus, *Budownictwo Centralnego Okręgu Przemysłowego na Rzeszowszczyźnie i jego wpływ na kształtowanie się stosunków gospodarczo-społecznych*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego” 1966/1967, R. 6, s. 151–193.

10 *Ibidem*, s. 183–188.

11 *Przemiany wsi rzeszowskiej na tle socjalistycznej industrializacji kraju*, red. J. Tepicht, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1952, z. 1(1), s. 11, 14–15, 24, 34, 47–49; *Wieś w liczbach w Polsce burżuazyjno-obszarniczej i w Polsce Ludowej*, red. J. Tepicht, Warszawa 1954, s. 107.

w rodzinnej wsi, 6,1% z nich pracowało w fabrykach, 23,6% – u ziemianina lub włościanina, 2,7% – w mieście na domowej służbie, 22,7% było samodzielnymi rzemieślnikami lub chałupnikami, 0,9% zatrudnionych było we władzach lokalnych i oświacie, 0,8% – w komunikacji, 16% – przy transporcie konnym, 9,53% – przy pracach budowlanych, 5,14% – w leśnictwie, 3,63% – w melioracjach, 1,21% było przedsiębiorcami, 6,35% uprawiało wolne zawody (np. muzycy), a pozostali, przy których nie wymieniono formy zatrudnienia, stanowili 1,36%¹². Powołujący się na wyniki ankiety historycy nie oceniali pozytywnie skutków, jakie zmieniający się rynek zatrudnienia w COP wywierał na wieś, wskazując m.in. na sezonowy lub dorywczy charakter prac, do których angażowani byli mieszkańcy wsi¹³. Tymczasem, jeżeliby wziąć pod uwagę wartości z powyższego zestawienia oraz potraktować badania sześciu wsi COP jako hipotetycznie reprezentatywne dla tej części okręgu, gdzie realizowano najwięcej inwestycji, to można śmiało stwierdzić, że poziom 6,1% zatrudnionych w fabrykach w ciągu 2 lat budowy COP nie było złym wynikiem. Również w przypadku statystyk, na które powołuje się Czesław Madajczyk (informujących, że wśród ludności wiejskiej przesiedlającej się do miast 5,8% zatrudnionych było w przemyśle oraz że 16,2% osób pracujących na wsi zajmowało się pracami ziemnymi i budowlanymi), nie można mówić o słabym rezultacie¹⁴.

W zasadzie większość podejmowanych do tej pory prób oceny wpływu COP na wieś koncentrowała się wokół spraw związanych z rynkiem pracy i poziomem zatrudnienia. Nie można większości z nich odebrać słuszności. Wydaje się jednak, że opinie te nie biorą pod uwagę znacznej różnorodności pozytywnych skutków realizacji COP na terenach rolniczych i nie są formułowane w oparciu o zróżnicowane rozwiązania, jakich poszukiwano w celu poprawy sytuacji w środowisku wiejskim, a jednocześnie sądy te pomniejszają zakres pozytywnego oddziaływania inwestycji. Ponadto opinie tego typu skupiają się na procesach, w których wielki przemysł miał wpłynąć na wieś bezpośrednio, a brakuje na przykład dostatecznego uwzględnienia kwestii szkolnictwa jako czynnika pośredniego.

Rynek pracy w COP był silnie powiązany z kwestią szkolenia zawodowego. Ludność wiejska zatrudniana była przy pracach sezonowych, które miały charakter robót publicznych, lub przy budowach zakładów przemysłowych i innych obiektów. Prace te nie wymagały większych kompetencji. Znaczną część wykwalifikowanego personelu sprowadzano do nowych zakładów z istniejących na terenie Polski fabryk, ponieważ miejscowych fachowców było zbyt mało¹⁵. To powodowa-

12 *Przemiany wsi rzeszowskiej na tle socjalistycznej...*, s. 24. Podane wskaźniki procentowe dają łącznie 100,02%. Z opracowania wynika, że błąd dotyczy jednego z parametrów odnoszących się do osób pracujących przy: pracach budowlanych, w leśnictwie, w melioracjach, będących przedsiębiorcami, uprawiających wolne zawody lub tych, przy których nie wymieniono formy zatrudnienia. Informacje zawarte w opracowaniu nie pozwalają jednak zweryfikować, który konkretnie wskaźników jest błędnie zapisany.

13 Cz. Madajczyk, *Burżuazyjno-obszarnicza reforma rolna w Polsce (1918–1939)*, Warszawa 1956, s. 315; R. Turski, *Między miastem a wsią. Struktura społeczno-zawodowa chłopów-robotników w Polsce*, Warszawa 1965, s. 120–121; H. Słabek, *Obraz robotników polskich w świetle ich świadectw własnych i statystyki 1945–1989*, Warszawa–Kutno 2004, s. 38; I. Bukraba-Rylska, *Socjologia wsi polskiej*, Warszawa 2008, s. 267–268.

14 Cz. Madajczyk, *op. cit.*, s. 315.

15 S. Miłkowski, *Gospodarcze znaczenie COP dla wsi*, w: idem, *Pisma publicystyczne 1930–1939*, oprac. W. Piątkowski, Warszawa 1988, s. 429.

ło, że ludność wiejska była zatrudniana głównie tymczasowo i miała ograniczone możliwości na rynku pracy. Nie należy jednak zapominać, że integralny element realizacji planów COP stanowił rozwój szkolnictwa zarówno powszechnego, jak i zawodowego, którego beneficjentami zostać mieli także młodzi mieszkańcy wsi¹⁶. Istotną rolę miały również pełnić kursy przyuczające do zawodu, w których młodzież wiejska też mogła uczestniczyć¹⁷. Zamiary realizatorów COP w tej materii opisał w swojej książce zatytułowanej *Kwiatuszki administracyjne i inne*¹⁸ Sławoj Felicjan Składkowski – premier rządu odpowiadającego za budowę COP. W jednym z fragmentów zawarł on relację z wizyty na terenie COP: „W odpowiedzi robotników, obok ostrożnie wypowiedzianej radości z nieznanych dotąd wysokich zarobków, drgała mocna nuta niepokoju o przyszłość, gdy wznoszone przez nich budowle będą już ukończone. Uspokajałem, iż wtedy będą użyci jako robotnicy fabryczni, bo rąk będzie potrzeba dużo i na stałe”¹⁹. Słowa S.F. Składkowskiego znalazły swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości. W Warszawskiej Odlewni Metali Półszlachetnych wybudowanej przez Erazma Mieszczańskiego i Tadeusza Jaroszyńskiego w Gorzycach koło Tarnobrzega²⁰ pojawiły się możliwości nabywania przez ludność wiejską fachowej wiedzy. Dla chłopców z pobliskich wsi zorganizowano specjalne kursy wieczorowe, które przygotowane zostały w ramach praktyk odbywanych w fabryce i uzupełniały edukację w 7-klasowej szkole powszechnej²¹. Szkolenie dla okolicznych mieszkańców wsi zorganizowano również w budowanej w ramach COP Hucie Szklą Taflowego i Technicznego „Metan” w Kamieniu Nowym pod Sandomierzem. W rezultacie zdecydowaną większość (75%) spośród kilkuset robotników pracujących w hucie stanowili mieszkańcy pobliskich wiosek²². Dla miejscowej ludności wiejskiej w miarę możliwości starano się zapewnić jak najwięcej miejsc pracy. Wykwalifikowani pracownicy zatrudnieni przy budowie wspomnianej gorzyckiej fabryki pochodzili z Warszawy, natomiast niefachowcy – z Gorzyc i okolicznych wsi²³. Dzięki odręcznym zapiskom znajdującym się w *Kronice Gorzyc* możemy się dowiedzieć, że „Groźne bezrobocie wsi zostało prawie zlikwidowane a wieś do cna wygłoszona z gotówki poczyna dochodzić do posiadania coraz poważniejszego pieniądza. Poczyna dźwigać się gospodarczo w sposób [sic!], którego jeszcze kilkanaście miesięcy wstecz nikt tutaj w ogóle przewidzieć nie mógł”²⁴.

Umożliwienie ludności wiejskiej uzyskania zatrudnienia przy pracy COP gwarantowało im ważne, choć dodatkowe źródło dochodu. Zyski czerpała ona bowiem również ze sprzedaży ziemi, transportu konnego, dowozu nabiału itp.²⁵ Z całą pew-

16 T. B., *Spoleczne oblicze COP. VII. Ocena – krytyka – wnioski*, „Gazeta Polska” 1938, nr 118, s. 10.

17 COP, „Młoda Myśl Ludowa” 1939, nr 3, s. 21.

18 S.F. Składkowski, *Kwiatuszki administracyjne i inne*, Warszawa–Łomianki 2005.

19 *Ibidem*, s. 138.

20 B. Budziło, K. Budziło, *Gorzycy dawniej i dziś*, Sandomierz 2006, s. 140, 146.

21 S. Piotrowski, *Z wędrówki po Centralnym Okręgu*, „COP” 1938, nr 22, s. 4.

22 *Przemysł szklany w Centralnym Okręgu Przemysłowym „Metan”*, „COP” 1939, nr 30, s. 31.

23 A. Grzywacz, J. Burdzy, *Kronika Gorzyc*, [rkps], k. 310 [źródło w posiadaniu Adama Grzywacza].

24 *Ibidem*, k. 311.

25 L. Maj, *COP – teren działalności dla spółdzielni kredytowych*, „Poradnik Spółdzielni” 1938, nr 14–15, s. 20(336). Por. W. Chudzik, *Utworzenie oddziału Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Sandomierzu 1 lipca*

nością polepszenie sytuacji finansowej na wsi przyczyniło się do poprawy jej położenia. Melchior Wańkowicz w *Sztafecie* napisał, że w związku z budową Zakładów Południowych „Miesięcznie około stu tysięcy złotych wpływa do kieszeni okolicznych wieśniaków za podwoły, żywność i komorne”²⁶. Podobną informację przekazał Andrzej Józef Kozłowski. W jednym z rozdziałów książki *Centralny Okręg Przemysłowy. Koncepcja i realizacja w artykułach prasowych z lat 1935–1939*, powołując się na treść pisma „Robotnik” (opozycyjnego organu Polskiej Partii Socjalistycznej), napisał: „Kierownik robót inwestycyjnych w Sarzynie [...] informował, że w ciągu 5 miesięcy ludność okolicznych wiosek zarobiła za pracę i za zwózkę około 400 tys. zł. Tym samym, po upływie tego czasu, bez nacisku jakichkolwiek władz skarbowych, zmalała o 50% suma bardzo wysokich zaległości podatkowych”²⁷.

Do polityki władz państwowych na terenie COP aktywnie włączyły się izby rolnicze. Opracowały one szczegółową strategię aktywizacji miejscowego rolnictwa, które wymagało unowocześnienia w związku z miejscowym uprzemysłowieniem²⁸. Ze względu bowiem na powstawanie nowych ośrodków osadniczych przy fabrykach i rosnącą liczbę mieszkańców miast w COP zwiększało się zapotrzebowanie na żywność. Ważne stało się zatem rozwijanie przemysłu rolno-spożywczego, zwiększanie produkcji i wprowadzanie nowych działów²⁹, na czym miejscowi rolnicy mogli skorzystać (bez konieczności opuszczania swojej ojcowizny i przechodzenia do przemysłu)³⁰. Wśród opracowywanych planów i wysuwanych postulatów związanych z rozwojem rolnictwa w COP nie istniały prawie żadne ograniczenia co do ilości i rodzaju branż, które mogłyby być rozwijane w ramach tworzenia zakładów przetwórczych³¹. Zakłady przetwórstwa spożywczego tworzył głównie sektor spółdzielczy i prywatny. Modernizowane były również istniejące przedsiębiorstwa. Wśród wielu przykładów inwestycji rolno-spożywczych na terenie COP wymienić można m.in. utworzenie przez Związek Spółdzielczości Spożywców RP „Społem” przy istniejącej wytwórni rolno-spożywczej w Kielcach nowej drożdźowni³². Z kolei firma Bacutil budowała w Puławach fabrykę przetwarzającą odpadki zwierzęce na żelatynę i jej pochodne produkty³³. W Nisku, Rzeszowie, Dębicy, Tarnobrzegu

1938 r. – przyczynek do odzwierciedlenia polityki rolnej na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, w: *Wybrane historyczne i współczesne aspekty rozwoju banków spółdzielczych w Polsce*, red. M. Stefański, Włocławek 2012, s. 24–25.

26 M. Wańkowicz, *Sztafeta. Książka o polskim pochodzie gospodarczym*, Warszawa 2012, s. 320.

27 A.J. Kozłowski, *Społeczno-polityczne uwarunkowania budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego*, w: A.J. Kozłowski, A. Buszko, I.Z. Czaplicka-Kozłowska, *Centralny Okręg Przemysłowy. Koncepcja i realizacja w artykułach prasowych z lat 1935–1939*, Olsztyn 2010, s. 74.

28 Por. W. Chudzik, *Źródła archiwalne na temat Centralnego Okręgu Przemysłowego w aktach instytucji samorządu gospodarczego*, w: *Archiwalia izb przemysłowo-handlowych. Stan i perspektywy badań*, red. K. Dąbrowski, Ryki 2012, s. 106–107.

29 S. Miłkowski, *Drobne rolnictwo a COP*, „Czasopismo Spółdzielni Rolniczych” 1938, nr 12, s. 4–5; A. Gołec, *Agrarystyczne koncepcje gospodarcze*, Lublin 1994, s. 73.

30 *Trzydziecie dorobku gospodarczego miasta Przeworska*, „COP” 1939, nr 30, s. 23.

31 Z. Balicki, *Przeobrażenia gospodarcze Polski*, „COP” 1939, nr 17, s. 2; *Plan inwestycyjny pow. sandomierskiego*, „COP” 1939, nr 19, s. 7.

32 *Nowa drożdźownia w Polsce podjęła produkcję*, „COP” 1939, nr 22, s. 9.

33 *Inwestycje w pow. biłgorajskim i puławskim*, „COP” 1938, nr 23, s. 6.

i położonej obok niego Wielowscy tworzone mechaniczne mleczarnie spółdzielcze, które miały zaopatrywać powstające skupiska miejskie w przetwory mleczne³⁴. Artur Czuchryta wykazał, że w okresie tworzenia COP na terenie aprowizacyjnego rejonu „B” zostały zmodernizowane cukrownie w Lublinie, Woźuczynie i Opolu Lubelskim³⁵. Można wymienić wiele innych przykładów podobnych inwestycji. Dowodzą one, że rolnictwo w COP stało się bardzo ważnym elementem uzupełniającym rozwój przemysłu ciężkiego. Trzeba zaznaczyć, że zmieniało się miejscowe zapotrzebowanie na rodzaj produktów rolnych. W związku z tym np. część rolników zamieszkałych w okolicach Mielca (w którym budowane były Państwowe Zakłady Lotnicze wraz z osiedlem) przebrańowało swoje gospodarstwa i rezygnowało z uprawy zbóż na rzecz warzyw³⁶.

Ludności wiejskiej, a w szczególności drobnym rolnikom na terenie COP starało się zapewnić różne możliwości aktywizacji gospodarczej. Były one ważne z kilku względów. M.in. – jak już wspomniałem – nie wszyscy chętni do opuszczenia wsi mogli od razu otrzymać pracę w przemyśle. Części społeczności, którą trapiły problemy ekonomiczne, należało udzielić pomocy umożliwiającej np. ulepszenie ich gospodarstw. Wsparcie mogło zmierzać również w kierunku zmiany przyzwyczajęń gospodarczych – przejścia z uprawy roli do innych branż, którymi mogło zajmować się społeczeństwo wiejskie. Mieszkańcy wsi mieli bowiem znajdować zatrudnienie nie tylko w przemyśle, ale również w handlu i rzemiośle. Przykładem może być inicjatywa Państwowego Banku Rolnego (PBR) związana z ofertą dogodnego kredytu. PBR przystąpił do organizacji kas kredytu bezprocentowego dla rolników. Miały one powstać w powiatach COP o największym poziomie przedludnienia na terenach wiejskich. Mankamentem był fakt, że jedna kasa bezprocentowa miała posiadać 100 tys. zł kapitału zakładowego, a jednorazowy kredyt nie mógł przekraczać kilkuset złotych. Kwota pożyczki miała być przeznaczona przez drobnorolnego na założenie przedsiębiorstwa rzemieślniczego, handlowego lub związanego z transportem³⁷. W lutym 1938 r. w Mielcu powstał oddział Bezprocentowej Kasy Kredytu dla Rolników Ziemi Krakowskiej i Podhalańskiej. Zaciągnięty w niej pożyczki mógł być przeznaczony na realizację rentownych inwestycji w drobnych gospodarstwach rolnych. Do października 1938 r. mielecki oddział kasy udzielił kilkanaście tysięcy złotych pożyczek m.in. na rozwój hodowli zwierząt i zakup narzędzi rolniczych³⁸.

Negatywne, pokryzysowe położenie wsi na terenie COP przyczyniało się do niezadowolenia społecznego. Aby zapobiec strajkom, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na terenie tzw. Małopolski Środkowej (tj. powiatów położonych u styku województw krakowskiego i lwowskiego oraz po południowej stronie Wisły

34 *Budowa mleczarni spółdzielczych w COP*, „COP” 1939, nr 18, s. 11.

35 A. Czuchryta, *Przemysł rolno-spożywczy w województwie lubelskim w latach 1918–1939*, Lublin 2008, s. 104.

36 *Życie gospodarcze w mieleckim ośrodku COP*, „COP” 1939, nr 30, s. 15; *O racjonalną hodowlę pow. mieleckim*, „COP” 1939, nr 6, s. 8.

37 *Milion złotych na bezprocentowe kasy rolnicze*, „Głos Narodu” 1939, nr 3, s. 1; (e. p.), *Bank rolny organizuje kasy bezprocentowe dla rolników*, „Codzienna Gazeta Handlowa” 1938, nr 297, s. 1.

38 *Kronika. Mielec*, „COP” 1938, nr 17, s. 10.

i Sanu, stanowiących fragment rejonu „C”) zaplanowało wprowadzenie polityki wsparcia społecznego i gospodarczego dla miejscowej ludności wiejskiej. Za realizację części zadań odpowiedzialne było Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych. Wśród nich należy wymienić: podwyższenie sumy kredytów przeznaczonych na budownictwo wiejskie do 1 mln zł, zorganizowanie kredytów na kwotę 3 mln zł na tradycyjną wytwórczość (chałupnictwo, przemysł ludowy i domowy), przejmowanie ziemi w zastępstwie ściągania należności podatkowych, organizacja inwestycji poprawiających tempo obrotów w handlu produktami rolnymi itp.³⁹ Takie formy wsparcia wsi COP nie miały pojawiać się na dużą skalę, jednak miały stanowić zachętę do samorozwoju.

Na terenie COP powstawały i funkcjonowały zakłady rzemieślnicze, pełniąc rolę pomocniczą wobec wielkiego przemysłu. Z fabrykami kooperować mieli również zamieszkujący wsie drobni wytwórcy zajmujący się chałupnictwem. Przykładowo: w Fabryce Obrabiarek „H. Cegielski” w Rzeszowie planowano zatrudnić miejscowych chałupników do wytwarzania artykułów potrzebnych podczas produkcji – płaszczy roboczych, mioteł, koszy itp.⁴⁰

Przemiany gospodarcze dokonujące się na terenach okalających miejsca inwestycji przemysłowych wpływały w sposób istotny na postawę wiejskiej społeczności. Odnosi się to w szczególności do tradycyjnych i popularnych w okresie międzywojennym organizacji społecznych – kółek rolniczych. *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku* wyjaśnia, że kółka rolnicze to „lokalne stow. chłopskie działające na terenie 1–2 wsi lub najwyższej gminy na rzecz rozwoju gospodarstwa wiejskiego, wiedzy roln., spółdzielczości, samopomocy i różnych innych form współdziałania chłopów, zmierzające także do podnoszenia kultury oraz poziomu umysłowego swych członków”⁴¹. Tego typu organizacje w związku z budową COP dostrzegły szansę na rozwój wsi oraz rolnictwa. Motywowane miejscową prosperitą gospodarczą zaktywizowały swoją działalność w wielu obszarach. Okręgowe towarzystwa rolnicze sterujące działalnością kółek współpracowały z izbami rolniczymi w sprawach rozwoju rolnictwa w COP⁴². Ważna była rola kółek w sprawach związanych z przebranżawianiem gospodarstw. We fragmencie *Sprawozdania z działalności Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych (OTOiKR) w Puławach* napisano: „Na rozpowszechnienie warzyw jakoteż [sic!] umiejętnością ich wyprodukowania OTOiKR specjalnie przywiązuje duże znaczenie w związku z przyłączeniem powiatu do COP”⁴³. Jako przykład

39 Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie [dalej: MSWW], sygn. 1129: *Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Komisja Międzyministerialna). Udział poszczególnych ministerstw w zakresie rozładowania sytuacji w Małopolsce Środkowej. Zadania Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych*, s. 143–144.

40 Centralne Archiwum Wojskowe, Gabinet Ministra Spraw Wojskowych 1918–1939, sygn. I.300.1.645: *Sprawozdanie z konferencji odbytej w fabryce Cegielskiego w Rzeszowie w sprawie współpracy samorządu gospodarczego z przemysłem powstającym w Centralnym Okręgu Przemysłowym w dniu 1 kwietnia 1938 r.*, bp.

41 J. Bartyś, *Kółka rolnicze*, w: *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. 1: A–N, red. A. Mączak, Warszawa 1981, s. 364.

42 *Zjazd Gospodarczy*, „COP” 1938, nr 4, s. 6.

43 AAN, Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, sygn. 314: *Sprawozdanie z działalności Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Puławach, za czas od 1 IV do 31 III 1938 r.*, s. 214.

podam, że Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Mielcu zajmowało się propagowaniem wśród drobnych rolników sadownictwa⁴⁴. Z kolei w powiecie rzeszowskim od momentu realizacji inwestycji w rejonie „C” zanotowano prężny rozwój sklepów prowadzonych przez kółka rolnicze⁴⁵. Ze wspólnej inicjatywy producentów i kółek w Sandomierzu powstało natomiast biuro sprzedaży zboża, które miało za zadanie wypierać niekorzystnych pośredników i nawiązywać bezpośrednie stosunki handlowe z dużymi nabywcami. Zdołało ono uzyskać kontakty z intendenturą i kilkoma większymi browarami⁴⁶. Powyższe informacje świadczą o ważnej roli wiejskich organizacji w COP. Usiływały one podnieść poziom gospodarczy na terenach rolniczych przy wykorzystaniu szansy, jaką dawały inwestycje fabryczne.

Tworzenie zrębów przemysłu na terytoriach dotąd niemal zupełnie niezagospodarowanych dawało korzyści również dla poprawy wizerunku społeczno-gospodarczego samych obszarów wiejskich. Józef Półciwiartek w książce poświęconej historii Sarzyny opisał realny wpływ budowy wytwórni chemicznej na okoliczne tereny: „Wieś tymczasem odczuwała pozytywne skutki realizowanej inwestycji zakładów chemicznych. Wyczuwało się napływ pieniądza do wsi, chłopci inwestowali go w gospodarstwa. Rosły nowe domy, pojawiły się we wsi maszyny rolnicze, pierwsze rowery”⁴⁷. Z kolei w czasopiśmie „Głos Gminy Wiejskiej i Gromady” podkreślano pozytywne przeobrażenia, jakie w związku z industrializacją przeszedł powiat tarnobrzeski. Dzięki polityce lokalnej władz powiatowych i gmin we wsiach tworzono liczne obiekty użyteczności publicznej – domy ludowe, szkoły, ośrodki zdrowia i spółdzielnie. Dokonywano również budowy nowych dróg i remontu już istniejących⁴⁸.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, w trakcie realizacji pierwszego kilkuletniego etapu tworzenia nowego okręgu przemysłowego dokonanie odpływu całej niepracującej ludności rolniczej do miast i powstających ośrodków przemysłowych nie leżało w zamiarze pomysłodawców COP. Skala zatrudnienia omawianej grupy społecznej była ograniczona, chociaż grupa najętej do pracy miejscowej niewykwalifikowanej ludności stopniowo rosła. Dla przykładu: w 1938 r. w wybranych dziewięciu zakładach przemysłowych budowanych z kredytów Ministerstwa Spraw Wojskowych w rejonie „C” pracowało 6058 osób, z czego ponad połowę stanowili okoliczni mieszkańcy. W 1938/39 roku budżetowym zatrudnienie miejscowych robotników niewykwalifikowanych miało się zwiększyć o 1500 ludzi⁴⁹. Ważne były szanse uzyskania przez rolników dodatkowego zarobku na inwestycjach, a tym bardziej możliwości przeszkolenia i uzyskania statusu robotnika wykwalifikowanego. Można powiedzieć więcej – były to faktycznie główne narzędzia, które

44 *Kronika. Mielec*, „COP” 1939, nr 3, s. 10.

45 *Rozwój sklepów Kółek Rolniczych w pow. rzeszowskim*, „COP” 1938, nr 18, s. 9.

46 *Kronika. Z Sandomierza*, „COP” 1938, nr 11, s. 9.

47 J. Półciwiartek, *Z dziejów wsi Sarzyna i parafii sarzyńskiej*, w: *400 lat parafii w Sarzynie (1598–1998)*, red. J. Półciwiartek, Nowa Sarzyna 2000, s. 125.

48 St. G., *Powiat tarnobrzeski w wysięgu pracy inwestycyjnej. Dostosowanie gospodarki powiatu do wymagań Centralnego Okręgu Przemysłowego*, „Głos Gminy Wiejskiej i Gromady” 1939, nr 11, s. 170.

49 AAN, MSWW, sygn. 1129: *Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Komisja Międzyministerialna). Udział poszczególnych ministerstw w zakresie rozładowania sytuacji w Małopolsce Środkowej. Zadania Ministerstwa Spraw Wojskowych*, s. 132.

w dalszym (przerwanym wybuchem wojny) etapie mogły odciążać przeludnione wioski.

Pozytywy płynące z budowy COP wpłynąć miały również bezpośrednio na samą wieś, której krajobraz miał się zmieniać. Część społeczności wiejskiej uznawanej za „zbędną” miała przechodzić np. do branży handlowej. Ludność rolnicza COP miała uzyskać poziom egzystencji na miarę tego, na którym żyła na zachodzie Europy zbliżona warstwa społeczna, a także miała korzystać z możliwości, jakie daje przemysł, nie musząc jednocześnie opuszczać wsi. COP budowany był w kraju, którego gospodarka kierowana była w dużej mierze przez politykę państwa. Mimo to istniały i funkcjonowały firmy prywatne, spółdzielnie i inne gospodarcze podmioty pozapaństwowe. Tradycja stanowiła ponadto ważny element życia społecznego i gospodarczego. Celem industrializacji i urbanizacji w COP nie było zatem doprowadzenie do nagłej rewolucji w stosunkach społeczno-ekonomicznych. Wskazane procesy miały bowiem pchać życie wiejskie do normalnej, naturalnej modernizacji. Ważne było, aby miejscowi rolnicy m.in. wskutek kontaktu ze środowiskiem miejsko-przemysłowym mogli nauczyć się nowoczesnych metod gospodarowania, przyzwyczaić się do nich i poznać, jak funkcjonuje nowoczesna wieś. Specyfikę realizacji COP względem terenów pozamiejskich trafnie określił Kajetan Dzierżykraj-Morawski – współpracownik E. Kwiatkowskiego: „Zamiast powolnej i z konieczności kosztownej urbanizacji, zamiast by człowiek wiejski, gdy ziemia nie mogła go wyżywić, rzucał ją i szedł do przemysłu, miał dzięki nowej sieci energetycznej przemysł przyjść do niego, do jego wioski i chaty. Chyba takie rozwiązanie, ekonomicznie najrentowniejsze, odpowiadało zarazem najlepiej usposobieniu chłopu polskiego, przywiązanego do własnego domu i obejścia, potrzebującego dodatkowego zarobku i lubiącego pracę, ale niemniej samodzielność w jej wykonywaniu”⁵⁰.

Opisane w niniejszym artykule pozostałe metody poprawy sytuacji gospodarczej wsi COP (poza zatrudnieniem przy robotach i w fabrykach) również nie były realizowane w skali masowej i – rzecz jasna – ograniczały się raczej do terenów o największym nasileniu inwestycji. Pozytywny wpływ COP na wieś można natomiast uzasadnić kilkoma faktami z historii. W Polsce m.in. dzięki realizacji COP spodziewano się osiągnięcia zrównoważonej struktury społeczno-zawodowej, w której jedna połowa ludności pracować będzie w zawodach pozarolniczych, a druga w rolnictwie⁵¹. I w województwie kieleckim, w którym inwestycje zbrojeniowe tworzono już od lat dwudziestych w tzw. „trójkącie bezpieczeństwa”, taki poziom udało się prawie osiągnąć⁵². Przywołując przykład budowanej w latach dwudziestych Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, możemy również mówić o powodzeniu i miejscowych pozytywnych skutkach inwestycji⁵³.

50 K. Dzierżykraj-Morawski, *Wczoraj. Pogadanki o niepodległym dwudziestoleciu*, Londyn 1967, s. 213–214.

51 *Plan przebudowy struktury gospodarczej przedstawia w komisji senackiej wiceprem. Kwiatkowski*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1938, nr 58, s. 13.

52 I. Ciosek, *Znaczenie samorządu terytorialnego w życiu lokalnych społeczności województwa kieleckiego w latach 1919–1939*, Kielce 2014, s. 48.

53 Najciekawszą i najobszerniejszą pracą poświęconą mościckiej wytwórni jest książka Marka Smoły pt. *Fabryka. Dokument dziejów* (Tarnów 2012).

Nie można też zapomnieć, że w COP planowano realizację wielu innych projektów. Podsumowując, należy stwierdzić, że tworzony nie tylko przez władze państwowe plan COP silnie uwzględniał kwestię poprawy położenia wsi i jej mieszkańców.

.....

**The Influence of Central Industrial District
on Rural Environment (1937–1939)**

The paper describes the influence of building the Central Industrial District on the rural areas and their inhabitants. Objective factors (which lasted only a few dozen months and enabled industrial investments in the center of Poland) made it necessary to verify (very often not accomplished) programs of raising the economic level of the rural areas in the District and to find if they could be an effective alternative for improving the living conditions of rural society. A short review of the present state of research shows that this problem has not been properly analyzed yet and that the existing literature focused on the question of employment of inhabitants of rural areas in investment projects, while other economic (frequently potential) advantages which the rural areas within the District could achieve were often ignored. These problems were thoroughly discussed in this paper.

Keywords: Central Industrial District, agriculture, unqualified workers, professional education, rural social organizations, occupational and economic activation, labor market, social-economic changes

.....